

Samorządy chcą obrony terytorialnej

NASZ PATRONAT

**Obrona cywilna nie jest
gotowa do ochrony ludności w
razie wojny – uznano podczas
1. Kongresu Samorządów
Terytorialnych RP.**

„Wobec nowych zagrożeń regionalnych i globalnych polską racją stanu jest stworzenie długotrwałego, spójnego i kompleksowego systemu Obrony Terytorialnej Kraju, wykorzystując bogate doświadczenia państw zachodnioeuropejskich, skandynawskich i USA” – uznali uczestnicy kongresu samorządów, który pod patronatem „Rzeczpospolitej” odbył się we wtorek w Krakowie.

Brali w nim udział przedstawiciele samorządów, związków strzeleckich i resortu obrony.

Oddziały obrony terytorialnej mogą w czasie pokoju uczestniczyć w likwidacji skutków klęsk żywiołowych, a podczas wojny bronić miejscowości lub obiektów strate-

gicznych, np. mostów, linii kolejowych czy przedsiębiorstw.

Uczestnicy kongresu w stanowisku przyjętym podczas spotkania wskazali m.in. na wzrost zagrożeń ze strony Rosji. Powołując się na raport NIK, stwierdzili, że obrona cywilna nie jest przygotowana do wykonywania żadnych zadań związanych z likwidacją klęsk żywiołowych czy ochroną ludności cywilnej lub ważnych obiektów w czasie wojny.

Zdaniem uczestników kongresu na obronę terytorialną liczącą setki tysięcy ochotników powinno się przeznaczać 5-10 proc. rocznych wydatków na obronę kraju. „Za konieczne uznajemy podjęcie prac ustawodawczych określających zasady organizacji i finansowania formacji obrony terytorialnej” – czytamy w ich stanowisku.

Samorządowcy dodają, że gminy i powiaty powinny z udziałem wojska organizować ćwiczenia z zakresu ochrony ludności. ©©

–koz